

Sygn. akt V ACa 1516/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel

Sędziowie: SA Marzena Miąskiewicz

SA Edyta Jefimko (spr.)

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 lutego 2017 r., sygn. akt II C 559/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Edyta Jefimko Marta Szerel Marzena Miąskiewicz

V ACa 1516/17

UZASADNIENIE

K. O. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi solidarnie kwoty 325 885 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że domaga się odszkodowania w związku z decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 sierpnia 2012 r., którą stwierdzono nieważności decyzji Naczelnika Gminy w C. z dnia 12 września 1980 r. Powód podnosił, że nieważną decyzją przejęto od H. O. na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwo rolne, co wyrządziło szkodę w jego majątku w postaci pozbawienia prawa własności nieruchomości. K. O. przedstawił wyliczenie wysokości odszkodowania, które stanowiła wartość utraconego gruntu.

Skarb Państwa w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany wskazywał na przedwczesność powództwa, gdyż wskutek stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 12 września 1980 r. prawo własności przedmiotowej nieruchomości nadal pozostaje w rękach następców prawnych H. O.. Podniósł również, że nie została wykazana wysokość szkody, a

poprzedniczka prawna powoda uzyskała korzyść majątkową w związku z wydaniem nieważnej decyzji, tj. prawo do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. Zgłosił także zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, zasądając od K. O. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Naczelnik Gminy w C. decyzją z dnia 12 września 1980 r., działając na wniosek H. O., przejął na rzecz Państwa nieodpłatnie gospodarstwo rolne położone we wsi U., o powierzchni 7,79 ha, stanowiące własność H. O. z wyjątkiem inwentarza żywego i martwego. Z przekazanego gospodarstwa wyłączone zostały budynki oraz przydzielono H. O. do bezpłatnego użytkowania działkę o numerze (...). Decyzją z dnia 18 października 1980 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał H. O. emeryturę z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego Państwu. Postanowieniem z dnia 6 lutego 2008 r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie stwierdził nabycie spadku po H. O. zmarłej w dniu 2 lipca 2007 r. na rzecz K. O. i M. P. po 1/2 części spadku na rzecz każdego z nich. Grunty, których dotyczyła decyzja z dnia 12 września 1980 r., zostały zbyte na rzecz osób trzecich. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z dnia 30 sierpnia 2012 r., po rozpatrzeniu wniosków M. P. i K. O., stwierdził nieważność decyzji Naczelnika Gminy w C. z dnia 12 września 1980 r.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, iż był on bezsporny, a nadto znalazł potwierdzenie w kopiach dokumentów załączonych do pozwu i odpowiedzi na pozew.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

Powód domagał się zasądzenia odszkodowania w związku ze stwierdzeniem nieważności decyzji z dnia 12 września 1980 r., na podstawie której Skarb Państwa przejął nieodpłatnie od H. O. gospodarstwo rolne. K. O. jako spadkobierca właścicielki przejętego gospodarstwa posiadał legitymację czynną do dochodzenia wskazanego w pozwie roszczenia odszkodowawczego, ale jedynie w zakresie połowy należnego odszkodowania, a to z uwagi na wielkość jego udziału w masie spadkowej. Legitymację bierną w procesie posiadał natomiast Skarb Państwa.

Decyzja, której nieważność stwierdził Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zapadła przed dniem 1 września 2004 r., czyli przed uchyceniem art. 160 k.p.a., co implikowało przyjęcie za podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powoda art. 160 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw /Dz. U. nr 162, poz. 1692/. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75, Sąd Okręgowy uznał, iż do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Niewątpliwie powodowi przysługiwało roszczenie odszkodowawcze w oparciu o przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Zgodnie z treścią art. 160 § 1 k.p.a. - w brzmieniu przed jego uchyceniem - stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl § 2 cytowanego przepisu do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Stosownie do jego § 3 odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. § 6 tego przepisu stanowił, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Zważywszy, iż decyzja nadzorcza - tj. decyzja stwierdzająca nieważność decyzji z 12 września 1980 r. - została wydana w dniu 30 sierpnia 2012 r., to od tej daty należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia. Roszczenie przedawniało się zatem z końcem 30 sierpnia 2015 r. (art. 112 k.c.). Powód złożył pozew w dniu 31 sierpnia 2015 r., czyli już po upływie terminu przedawnienia. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia skutkowało zaś oddaleniem powództwa. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Kolejną przyczyną oddalenia powództwa było nieudowodnienie wysokości dochodzonego roszczenia. W świetle art. 160 k.p.a. w zw. z art. 361 k.c., jako przesłanki odpowiedzialności cywilnej organu administracji publicznej wystąpić muszą kumulatywnie: szkoda; zdarzenie powodujące szkodę, tj. wydanie ostatecznej decyzji, której niezgodność z prawem została stwierdzona we właściwym postępowaniu, adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem powodującym szkodę, a zaistniałą szkodą.

Strona powodowa wykazała, że zaistniało zdarzenie wyrządzające szkodę w postaci bezprawnej decyzji administracyjnej z dnia 12 września 1980 r. Ponieważ po wydaniu decyzji z dnia 12 września 1980 r. Skarb Państwa zbył nieruchomości, wchodzące w skład przejętego gospodarstwa rolnego, na rzecz osób trzecich, to powstał stan prawny wywołany działaniem ręką wiary publicznej ksiąg wieczystych, powodujący brak prawnej możliwości powrotu prawa własności do pierwotnych właścicieli, pomimo wydania nieważnościowej decyzji nadzorczej. Zatem powód może dochodzić odszkodowania wyrażającego się w aktualnej wartości tychże gruntów według ich stanu na dzień 12 września 1980 r. Wyliczając wysokość szkody, K. O. posłużył się danymi z wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży przez wójta gminy, co zostało zakwestionowane przez pozwanego. W konsekwencji, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., strona powodowa zobowiązana była udowodnić sporną okoliczność, do czego niezbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Wniosek taki jednakże nie został zgłoszony, w konsekwencji czego wysokość roszczenia nie została udowodniona, co również prowadziło do oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy wskazał również, że powód nie ustosunkował się do twierdzeń strony pozwanej, iż po stronie poprzedniczki prawnej powoda nie doszło do uszczerbku majątkowego, gdyż skutek wydania decyzji z dnia 12 września 1980 r. uzyskała ekwiwalent w postaci prawa do emerytury oraz Skarb Państwa przejął dług związany z nieruchomością. Strona powodowa nie wykazała zatem by szkoda, na którą powołuje się w pozwie (utrata prawa własności gruntów rolnych), nie została już naprawiona w postaci uzyskanych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Okręgowy zastosował art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia przepisów postępowania w postaci:

a. art. 217 § 2 k.p.c. poprzez:

- pominięcie dowodu z opinii biegłego, pomimo że potrzeba zgłoszenia takiego dowodu powstałaby dopiero w przypadku wątpliwości wynikających z dokumentacji Urzędu Skarbowego w C., o którą wnosił powód w zakresie wartości nieruchomości i wyliczenia kwoty odszkodowania,

- pominięcie dowodów z opinii biegłego sądowego i dokumentacji Urzędu Skarbowego w C. pomimo zgłoszenia tych wniosków dowodowych w piśmie z dnia 17 października 2016 r., które powód nadał za pośrednictwem publicznego operatora pocztowego,

-pominięcie wyводу powoda w zakresie zarzutu przedawnienia zawartego w piśmie procesowym z dnia 17 października 2016 r.,

b. art. 224 § 1 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw szacowania wartości nieruchomości,

c. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w szczególności pominięcie treści decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 sierpnia 2012 r. stwierdzającej nieważność decyzji Naczelnika Gminy w C., która ewidentnie wskazuje na związek przyczynowy pomiędzy aktem administracyjnym a wyrządzoną powodowi szkodą;

2. naruszenia prawa materialnego w postaci:

a. art. 6 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że strona powodowa nie udowodniła wysokości szkody, związku pomiędzy działaniem organu administracji państwowej, a wyrządzoną szkodą, a nawet nie poczyniła żadnych czynności dowodowych w tym kierunku,

b. art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 110 k.p.a. i obliczenie terminu przedawnienia od daty wydania decyzji nadzorczej, a nie od daty jej doręczenia.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania przed Sądem Okręgowym w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym obejmujących także koszty postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona, chociaż nie wszystkie zawarte w niej zarzuty zasługują na ich podzielenie.

Skarżący, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku, wskazywał na nieważność postępowania, chociaż wprost nie sformułował zarzutów opartych na naruszeniu art. 379 k.p.c.

W doktrynie nieważność postępowania określana jest jako tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdyż powoduje uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego treść. Sąd jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu przyczyny nieważności, niezależnie od tego, czy skarżący podniósł zarzut nieważności. Nie ma znaczenia, czy strona o tych przyczynach wiedziała i czy zwracała sądowi uwagę na uchybienia w trybie art. 162 k.p.c. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przyjmuje się, że o nieważności postępowania decyduje waga uchybień procesowych, a nie skutki, które wynikają lub mogą z nich wynikać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2003 r., I PK 117/03, Lex nr 108206).

Z analizy uzasadnienia apelacji wynika, iż skarżący odwołuje się do ustawowej przesłanki nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. w postaci pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. O zaistnieniu przesłanki ustawowej z art. 379 pkt 5 k.p.c. przesądza kumulatywne wystąpienie trzech okoliczności: 1) naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem procesowych uprawnień strony, 2) wpływu wspomnianego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu, 3) niemożność obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2010 r., V CSK 58/10, Lex nr 786675).

Pozbawienia obrony swych praw K. O. upatruje w pominięciu przez Sąd Okręgowy jego wniosków dowodowych oraz argumentacji przedstawionej w piśmie procesowym z dnia 17 października 2016 r. Pismo to nigdy nie wpłynęło

do Sądu I instancji, a jedynie w dwóch egzemplarzach (oświadczenie pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa złożone podczas rozprawy apelacyjnej) zostało doręczone stronie przeciwnej. Co więcej sam apelujący nie był w stanie stwierdzić, czy w ogóle zostało ono wysłane do Sądu I instancji (oświadczenie powoda złożone na rozprawie apelacyjnej). W tej sytuacji nie można stwierdzić zaistnienia okoliczności w postaci naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem procesowych uprawnień strony, co uniemożliwia zastosowanie art. 379 pkt 5 k.p.c., jak również stwierdzenie naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., skoro wnioski dowodowe zawarte w piśmie z dnia 17 października 2016 r. nie zostały do Sądu Okręgowego złożone.

Ponadto pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie dotyczy sytuacji, w której sąd pomija środki dowodowe zgłaszane przez stronę, uznając, że zebrany materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy ocena w tym zakresie odnosi się do stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym i nie składa się na podstawę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., którą nie mogą być wadliwości w postępowaniu dowodowym lub ustalaniu stanu faktycznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13, Lex nr 1455814 i z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, Lex nr 52795).

Natomiast trafny okazał się zarzut naruszenia art. 160 § 6 k.p.a., który ma związek z badaniem zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. Do oceny zarzutu przedawnienia znajduje zastosowanie art. 160 § 6 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw. Ocena zasadności tego zarzutu wymagała także odwołania się do treści art. 16 § 1 k.p.a. i art. 127 § 2 k.p.a. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania decyzji nadzorczej), co Sąd Okręgowy pominął uznając, że bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na podstawie art. 160 k.p.a. należy liczyć od dnia wydania w dniu 30 sierpnia 2012 r. decyzji nadzorczej przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 k.p.a. Art. 127 § 3 k.p.a. – dotyczący tzw. prawa remonstracji – stanowi, że od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez ministra lub samorządowe kolegium odwoławcze nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy; do wniosku tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące odwołań od decyzji. Natomiast zgodnie z art. 16 § 1 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych.

Wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy różni się od odwołania tym, że nie ma on konstrukcji względnie dewolutywnej, jest bowiem rozpatrywany przez organ, który wydał zaskarżoną decyzję. Nie będą zatem miały do niego zastosowania takie przepisy, jak na przykład art. 129 § 1 k.p.a., natomiast inne przepisy dotyczące odwołań od decyzji, w tym art. 129 § 2 k.p.a., stosuje się wprost. Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy (art. 127 § 3 k.p.a.) wnosi się do organu, który wydał decyzję w pierwszej instancji. Minister i samorządowe kolegium odwoławcze w zakresie określonym w powyższym przepisie są zarazem organami odwoławczymi i organami, które wydały decyzję w rozumieniu art. 129 § 1 k.p.a. Z natury rzeczy nie obowiązuje tu zatem pośredni tryb wnoszenia odwołań, o którym mowa w tym przepisie.

Z kolei sformułowanie art. 16 § 1 k.p.a. sprawia, że ostateczność decyzji nadzorczej wydanej przez ministra lub samorządowe kolegium została uzależniona od tego, czy strona w określonym terminie wystąpiła do organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Dla tego terminu - na podstawie odesłania zawartego w art. 127 § 3 in fine k.p.a. - ma znaczenie art. 129 § 2 k.p.a., zgodnie z którym odwołanie wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji stronie, a gdy decyzja została ogłoszona ustnie - od dnia jej ogłoszenia stronie. Oznacza to, że jeżeli strona w terminie czternastu dni od doręczenia jej decyzji nadzorczej ministra albo samorządowego kolegium odwoławczego - ewentualnie od dnia ogłoszenia tej decyzji - zwróciła się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, to skutek w postaci ostateczności decyzji nadzorczej następuje dopiero z dniem wydania decyzji w wyniku ponownego

rozpatrzenia sprawy i od tego dnia powinien być liczony trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 160 § 6 k.p.a. W razie niezłożenia przez stronę wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w ustawowym terminie, decyzja staje się ostateczna z upływem czternastu dni od doręczenia (ogłoszenia) jej decyzji nadzorczej. Ta chwila określa wówczas początek biegu terminu przedawnienia roszczenia (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., III CZP 78/14, OSNC 2015/6/66).

Czternastodniowy termin wniesienia odwołania liczy się zatem od dnia ogłoszenia lub od dnia doręczenia decyzji stronie w postaci i w sposób czyniący zadość wymaganiom ustawowym, czyli zgodnie z przepisami art. 39–49 k.p.a. (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Katowicach z dnia 28 sierpnia 1996 r., SA/Ka 2966/95, Lex nr 27283). Przy obliczaniu tego terminu nie uwzględnia się, zgodnie z art. 57 § 1 k.p.a., dnia doręczenia lub ogłoszenia treści decyzji stronie, lecz dzień następny (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 14 marca 1996 r., SA/Po 1726/95, Lex nr 26654).

Decyzja nadzorcza wydana została 30 sierpnia 2012 r., a więc najwcześniej mogła zostać doręczona tego samego dnia, a ponieważ dnia doręczenia nie uwzględnia się przy obliczaniu czternastodniowego terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy, zatem najwcześniej dopiero od dnia 1 września 2012 r. mógł zacząć biec termin do złożenia takiego wniosku. W rezultacie decyzja nadzorcza mogła co do zasady, (co należy przyjąć z uwagi na brak konkretnych danych dotyczących jej doręczenia i wobec nieskorzystania z tzw. prawa remonstracji), stać się ostateczna w dniu 14 września 2012 r. i dopiero od dnia następnego mógł najwcześniej zacząć biec trzyletni termin przedawnienia z art. 160 § 6 k.p.a., co z kolei oznacza, iż w dniu 31 sierpnia 2015 r. termin ten na pewno jeszcze nie upłynął.

Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że niezadanie Sąd Okręgowy uwzględnił zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia i oddalił powództwo, nie rozpoznając istoty sprawy.

Sąd Okręgowy jako dodatkową przyczynę oddalenia powództwa wskazał także fakt nieudowodnienia przez powoda wysokości szkody. Rację ma co do zasady Sąd I instancji, że zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie spoczywa ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 160 k.p.a., a więc także wykazania szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z nieważną decyzją administracyjną, jak i jej wysokości. Szkada w rozumieniu art. 361 § 2 KC obejmuje, szczegółowo określone w tym przepisie, negatywne skutki w majątku poszkodowanego doznane wskutek zdarzenia szkodzącego. O istnieniu szkody decyduje zatem porównanie stanu majątkowego poszkodowanego sprzed i po zdarzeniu, które wywołało szkodę (sprzed i po wydaniu ostatecznej decyzji administracyjnej, której nieważność stwierdzono decyzją nadzorczą) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2013 r., IV CSK 133/13, Legalis nr 830519).

Jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy potrzeba ustalenia wysokości szkody, do czego Sąd Okręgowy uznał za niezbędne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, ewentualnie zaktualizowałaby się, ale dopiero po rozpoznaniu zarzutu zgłoszonego przez pozwaną Skarb Państwa o wygaśnięciu roszczenia odszkodowawczego wskutek uzyskania przez poprzedniczkę prawną powoda ekwiwalentu majątkowego w postaci prawa do emerytury oraz przejęcia długów związanych z nieruchomością.

Istotą każdego sporu, a więc także sporu sądowego (prawnego), jest dzieląca strony różnica zdań, interesów i celów; strona inicjująca postępowanie występuje do sądu w poszukiwaniu ochrony prawnej, natomiast strona przeciwna, pozostająca z inicjatorem sprawy w kontradycji, podejmuje stosowną obronę. W rozwoju prawa procesowego cywilnego wykształciły się dwa podstawowe środki obrony pozwanego przeciwko akcji powoda, przybierające formę zarzutów. Chodzi o zarzuty peremptoryjne (exceptiones peremptoria), niweczące żądanie powoda, oraz zarzuty dylatoryjne (exceptiones dilatoria), nazywane także hamującymi lub tamującymi, mające na celu wykazanie względnej lub czasowej nieskuteczności żądania, np. jego przedwczesności (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, OSNC 2008/5/44 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, OSNC 2017/2/18).

Wykazanie zasadności zgłoszonego zarzutu peremptoryjnego, zgodnie z art. 6 k.c., obciążało pozwanego, a nie powoda - jak nietrafnie przyjął Sąd Okręgowy. To nie K. O. miał wykazywać, że szkoda (utrata prawa własności gruntów

rolnych) nie została już naprawiona w postaci uzyskanych przez H. O. świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, ale Skarb Państwa podnoszący zarzut wygaśnięcia zobowiązania. Zaniechanie zbadania merytorycznych zarzutów strony pozwanej w tym zakresie także skutkowało nierozpoznaniem przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Uznając, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 384 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd I instancji zbada, czy zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 160 § 1 k.p.a., przy czym rozpozna zarzut pozwanego dotyczący wygaśnięcia roszczenia odszkodowawczego wskutek uzyskania przez poprzedniczkę prawną powoda określonych ekwiwalentów majątkowych. Dopiero w przypadku stwierdzenia, że zarzut peremptoryjny nie jest zasadny, zaistnieje potrzeba procesowa badania wysokości szkody. W tym zakresie Sąd uwzględni aktualne, według stanu na dzień wyrokowania, stanowiska procesowe stron, a w szczególności fakt zgłoszenia, (w piśmie procesowym które nie zostało skierowane do Sądu, ale wyłącznie do przeciwnika procesowego), nieskutecznego procesowo wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, mając na uwadze celowość ewentualnego zastosowania odpowiednich pouczeń w oparciu o art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. Nie jest przy tym wykluczone, że pojawi się kwestia rozważenia potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z urzędu (art. 232 k.p.c.). Ponadto Sąd Okręgowy będzie miał na uwadze konieczność poszukiwania materialnoprawnych podstaw reprezentacji Skarbu Państwa, bowiem co do zasady art. 67 § 2 k.p.c. odwołuje się do kryterium materialnoprawnego wyboru państwowej jednostki organizacyjnej reprezentującej w postępowaniu sądowym Skarb Państwa, a powód wskazał dwa *stationes fisci* Skarbu Państwa, tj. Wojewodę (...) i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Edyta Jefimko Marta Szerel Marzena Miąskiewicz